

NAJWAŻNIEJSZE STWIERDZENIA

Chrystus, który zastępuje sobą kulturę przez wzgląd na jednego nowego człowieka,
to wszechzawierający, rozległy Chrystus,
Pierwszy, centrum i pełny zakres Bożej ekonomii.

Kiedy będziemy mieli wizję wszechzawierającego, rozległego Chrystusa,
a do tego będziemy doświadczać Go jako nasze życie i budulec całej naszej istoty
oraz żyć Jego zamiast żyć swoją kulturą,
jeden nowy człowiek pojawi się pośród nas w praktyce
i będziemy urzeczywistniać życie tego nowego człowieka.

Musimy być tymi, których dzień po dniu
odnawia świeże zaopatrzenie życia zmartwychwstania,
żeby zastąpić naszą kulturę
i żebyśmy stali się jednym nowym człowiekiem w rzeczywistości
dzięki staniu się nowymi jak Nowa Jerozolima.

Musimy prowadzić życie jednego nowego człowieka zamiast żyć kulturą,
ucząc się Chrystusa, tak jak rzeczywistość jest w Jezusie;
w jaki sposób Pan Jezus żył na ziemi,
w taki dzisiaj powinien żyć jeden nowy człowiek.

TEMAT OGÓLNY
CHRYSTUS, WSZECHZAWIERAJĄCY I ROZLEGŁY,
ZASTĘPUJE KULTURĘ PRZEZ WZGLĄD NA JEDNEGO NOWEGO CZŁOWIEKA

Poselstwo pierwsze

**Pilna potrzeba zastąpienia naszej kultury
przez wszechzawierającego, rozległego Chrystusa**

Wersety biblijne: Kol 1:12–13, 15–18, 27; 2:8, 14–15; 3:4, 10–11.

- I. List do Kolosan powstał, ponieważ kościołem w Kolosach owładnęła kultura, która odciągnęła świętych od Chrystusa – 2:8, 16–17; 3:10–11:**
- A. W Kolosach kultura zalała kościół, zastąpiła Chrystusa i uprowadziła świętych jako łup – 2:8.
 - B. Boży wróg używa kultury do zastąpienia nią Chrystusa; będzie starał się użyć do tego dobrych jej aspektów – por. Flp 3:4–8.
 - C. W świetle Listu do Kolosan kultura zastępuje Chrystusa; List ten wskazuje, że kultura jest tym, co najwięcej zastępuje Chrystusa.
 - D. W Liście tym władza ciemności odnosi się zwłaszcza do dobrych aspektów kultury i naszej naturalnej istoty – 1:12–13:
 - 1. Święci w Kolosach dostali się we władanie ciemności, ponieważ pozwolili najwyższemu aspektom kultury opanować kościół – 2:8.
 - 2. Najwznioślejsze wytwory kultury to mimo wszystko aspekty władzy ciemności, za pomocą której szatan sprawuje kontrolę nad ludźmi – 1:13.
 - 3. Wszystko, co zastępuje Chrystusa, staje się władzą ciemności, żeby sprawować nad nami kontrolę – w. 13.
- II. Ludzka kultura powstała po upadku człowieka – Rdz 4:16–22:**
- A. Porzuciwszy Bożą obecność, Kain wybudował miasto, żeby zapewnić sobie ochronę i samodzielny byt – w. 16–17:
 - 1. W mieście tym wytworzył kulturę pozbawioną Boga, bezbożną kulturę.
 - 2. W ogrodzie Bóg był wszystkim dla człowieka – jego ochroną, utrzymaniem, zaopatrzeniem i rozrywką; kiedy człowiek utracił Boga, utracił wszystko.
 - 3. Utrata Boga przez człowieka zmusiła go do wynalezienia kultury, której głównymi elementami były miasta zapewniające byt, hodowla bydła służąca zarabianiu na utrzymanie, muzyka dla przyjemności i broń do obrony – w. 20–22.
 - B. Z pozoru kulturę pozbawioną Boga wynalazł człowiek, który odmówił pójścia Bożą drogą, i dlatego utracił Boga; tak naprawdę wewnętrznym czynnikiem kultury było podżeganie i podburzanie przez szatana, Bożego wroga, człowieka, który odszedł od Boga – w. 7, 16–17; Mt 12:26:
 - 1. Taka kultura, pozbawiona Boga i połączona z szatanem, stała się modelem, który reprezentuje wszystkie kultury we wszystkich wiekach i oznacza, że kultury te są pozbawione Boga, że podążyły za szatanem i z nim się połączyły – por. Łk 4:6, przyp. 1.
 - 2. Bezbożna kultura, jej nasienie, rozpoczęła się w czwartym rozdziale Księgi Rodzaju i będzie się rozwijać w całej historii rodu ludzkiego, aż znajdzie zwieńczenie w postaci Wielkiego Babilonu w osiemnastym rozdziale Księgi Objawienia.
 - 3. Pańskie słowa z Ewangelii Mateusza 24:37–39 wskazują, że bezbożna kultura z czasów Noego osiągnie apogeum swego rozwoju w czasie Pańskiego przyjścia.
- III. Kultura przeszkadza Bożemu zamysłowi, który dotyczy Chrystusa i kościoła – Ef 3:10–11; 5:32:**
- A. Coś bardzo przebiegłego stoi Chrystusowi i kościołowi na drodze; tym przebiegłym, przeciwstawiającym się pierwiastkiem jest kultura – Kol 3:10–11; Ef 2:14–15; Kol 2:14–15.
 - B. Kultura wielce przeszkadza w doświadczeniu Chrystusa; nie uświadomiamy sobie tego, że kultura przeszkadza nam w doświadczeniu Chrystusa i radowaniu się Nim – Flp 3:7–8.
 - C. Nasz wzrost w Chrystusa we wszystkim i dojście do dojrzałego człowieka utrudnia nasza przebiegła, ukryta kultura – Kol 2:19; Ef 4:13, 15–16.

- IV. Ludzka kultura sprzeciwia się królestwu Bożemu – Mt 10:16–25, 34–39; 12:29, 46–50:**
- A. To, co grzeszne, nie sprzeciwia się królestwu Bożemu tak bardzo jak ludzka kultura.
 - B. Ludzka kultura stała się podstawową i wielką częścią królestwa szatana – w. 26.
 - C. Kultura stała się warownią szatana; on podstępnie trzyma w garści kulturę i wykorzystuje ją, żeby sprzeciwiać się Bożemu królestwu – Dz 26:18; Kol 1:12–13.
- V. Chrystus, Ten, który jest wszechzawierający i rozległy, jest przeciwieństwem kultury i powinien sobą zastąpić naszą kulturę – w. 18; 3:4, 10–11:**
- A. Rozległe objawienie o Chrystusie zawarte w Liście do Kolosan ma na celu rozprawienie się z kulturą – 2:8; 3:10–11.
 - B. W tym Liście Paweł przedstawia wizję na temat wszechzawierającego, rozległego Chrystusa, żeby wyrzucić na nas wrażenie tym, że ten Chrystus powinien zastąpić naszą kulturę – 1:27.
- VI. Chrystus, który zastępuje kulturę, to wszechzawierający, rozległy Chrystus, Pierwszy, centrum i pełny zakres Bożej ekonomii – w. 15–18; 2:16–17; 3:4, 10–11:**
- A. Chrystus, który może zastąpić naszą kulturę i stać się dla nas wszystkim, to wszechzawierający, rozległy Chrystus – 1:15, 18.
 - B. List do Kolosan powstał, żeby objawić wszechzawierającego, rozległego Chrystusa, który rozprawia się z naszą kulturą i ją sobą zastępuje – 3:4, 10–11.
 - C. Zbawiając nas, Bóg zbawia nas nie tylko od grzechu, sądu, jeziora ognistego, świata i naszego „ja”; także zbawia nas od wszystkiego, co zastępuje Chrystusa, włącznie z naszą kulturą – Hbr 7:25.
 - D. Wszechzawierający, rozległy Chrystus jest w nas, i musimy Mu pozwalać, żeby napełniał całą naszą istotę i zastępował sobą naszą kulturę – Ef 3:17a; Kol 1:27; 3:11.

Poselstwo drugie

Życ wszechzawierającego, rozległego Chrystusa, a nie życie kulturą

Wersety biblijne: Ef 3:11, 16–17a; Flp 1:20–21a; Kol 1:15, 18, 27; 3:4, 10–11.

- I. Biblia zawiera następującą centralną myśl: Bóg pragnie, żebyśmy żyli Chrystusa dla kościoła, który jest Jego Ciałem, jednym nowym człowiekiem – Flp 1:21a; Ef 2:15–16:**
 - A. Bóg zamierzył, żebyśmy stali się ludźmi przesyconymi, przepojonymi, napełnionymi Chrystusem i przyobleczonymi w Niego po to, żeby Go żyć – 3:17a; Ga 2:20; 3:27; 4:19.
 - B. Życie chrześcijańskie to życie, w którym wierzący Chrystusa żyją Go i powiększają – Flp 1:20–21a.
 - C. Życ Chrystusa to żyć osobę, samego Chrystusa – Kol 1:27; Rz 8:10:
 1. Jeśli mamy żyć Chrystusa, musimy obierać Go za naszą osobę i być z Nim jedną osobą; w praktyce On i my musimy być jedno – 1 Kor 6:17.
 2. Jeśli uzyskamy światło na temat tego, jak zastępujemy Chrystusa w co-dziennym życiu, wyznamy Panu, że zamiast Jego żyć, żyjemy wieloma innymi rzeczami, że żyjemy bardziej kulturą niż Chrystusem – 1 J 1:7.
 - D. Powodem, dla którego nie żyjemy Chrystusa, jest to, że nie jesteśmy Nim ukonstytuowani; czym jesteśmy ukonstytuowani, tym żyjemy – Kol 3:4, 10–11; Ef 3:17a.
- II. Jeśli chodzi o wszechzawierającego, rozległego Chrystusa, który jest przeciwieństwem kultury, w świetle całego objawienia Biblii musimy zobaczyć, że Bóg zamierzył wbudować się w Chrystusie w swój wybrany, odkupiony i odrodzony lud – Ga 1:15–16; 2:20; 4:19:**
 - A. Boże centralne dzieło, jedyne dzieło we wszechświecie i przez wszystkie wieki i pokolenia polega na wbudowywaniu się Go w Chrystusie w swój wybrany lud i czynieniu siebie jedno z nim – Ef 3:17a; 1 Kor 6:17.
 - B. Bóg zamierzył dogłębnie wbudowywać siebie w Chrystusie w nas i czynić siebie naszymi wewnętrznymi pierwiastkami – Ef 3:11, 16–19.
 - C. Ze względu na wypełnienie swojej wiecznej ekonomii Bóg musi wbudowywać się w Chrystusie w naszą istotę, wbudowując siebie w Chrystusie w nas jako nasze życie, naturę i konstytucję, żeby uczynić nas Bogiem w życiu i w naturze, lecz nie w Bóstwie – 2 Sm 7:12–14a; Rz 1:3–4; Ef 3:17a; J 14:23; Kol 3:10–11:
 1. Potrzebujemy tego, by Bóg wbudował się w Chrystusie w naszą wewnętrzną konstytucję, żeby cała nasza istota Nim się przekonstytuowała – Ef 3:17a.
 2. Chrystus buduje kościół dzięki temu, że wchodzi do naszego ducha i z niego rozprzestrzenia się do umysłu, emocji i woli, żeby zająć całą naszą duszę – Mt 16:18; Ef 3:17a.
- III. Mówiąc, że Chrystus jest przeciwieństwem kultury, nie twierdzimy, że powinniśmy porzucić naszą kulturę i żyć, pozbawieni jakiegokolwiek kultury – Kol 3:10–11:**
 - A. Ci, którzy nie mają Chrystusa, z pewnością powinni żyć według kultury, ponieważ ona zachowuje ludzi, steruje nimi i ich poprawia.
 - B. Nim przyjmie się wszechzawierającego, rozległego Chrystusa, każdy potrzebuje kultury.
 - C. Przyjąwszy Chrystusa, nie powinniśmy pozwalać kulturze ograniczać Go lub przeszkadzać nam w doświadczaniu Go ani radowaniu się Nim; powinniśmy raczej zacząć się uczyć żyć według Niego, a nie według kultury – 2:6–7.
 - D. Kiedy dzieci rosną, potrzebne są im kultura i prawo – Ga 3:23–28:
 1. Nim dzieci przyjmą Chrystusa, należy je szkolić według kultury i w poddaniu prawu – w. 23–24.
 2. Kiedy przyjmą Chrystusa, stopniowo możemy im pomóc odwracać się od kultury do Chrystusa – J 1:12–13; 6:57.
- IV. Ponieważ przyjęliśmy Chrystusa, nie powinniśmy pozwalać kulturze Go zastępować – Kol 2:6; 3:10–11:**

- A. Każda kultura jest przeciwieństwem Chrystusa, a On – przeciwieństwem każdej kultury – w. 11:
1. Każda kultura, jakakolwiek by była, jest przeciwieństwem Chrystusa.
 2. Poza Chrystusem wszystko, co mamy, i co jest wytworem człowieka oraz jego rozwój składają się na kulturę.
- B. Kultura jest czynnikiem ograniczającym wzrost radowania się Chrystusem; samorzutnie kultura w nas powstrzymuje nas przed prawdziwym doświadczaniem Chrystusa – Flp 3:3–9.
- C. Ponieważ nasza kultura utrudnia nam doświadczanie Chrystusa, radowanie się Nim i życie Go, niesiemy duże brzemie, które Pan na nas złożył, żeby wszyscy święci w Pańskim odzyskiwaniu mogli się uczyć praktycznie obierać Chrystusa za swoje życie i osobę i zastępować Nim kulturę – Ef 3:17a; Kol 3:4.
- D. W Chrystusie cieszymy się wolnością i odkładamy na bok kulturę, żeby powiększyć naszą zdolność do radowania się Panem; całą przestrzeń w nas musimy przekazać Chrystusowi.
- E. Jeśli całą naszą wewnętrzną objętość udostępniemy Chrystusowi, który w nas mieszka, samorzutnie zastąpi On w nas kulturę – 1:27; 3:11.
- V. To niezwykle istotne, żebyśmy mieli wizję Chrystusa, który jest wszech-zawierający i rozległy; nie mając takiej wizji Chrystusa, nie powinniśmy usiłować porzucić swojej kultury – Dz 26:19; Ef 1:17–23:**
- A. Chrystus, który nas zamieszkuje, nie jest niepozornym, podlegającym ograniczeniom Chrystusem; jest Tym, który jest obrazem niewidzialnego Boga, ucieleśnieniem pełni Bożej i sednem Bożej ekonomii – Kol 1:15, 18; 2:2, 9–10:
1. Taki Chrystus teraz mieszka w nas i czeka na sposobność, żeby rozprzestrzenić się na całą naszą istotę – 1:27.
 2. Ten Chrystus powinien być wszystkim w naszym codziennym życiu, a my powinniśmy żyć Jego i nie dawać w swoim życiu na co dzień żadnego miejsca kulturze – Flp 1:21a; Kol 3:11.
- B. Jak tylko zobaczymy wizję wszechzawierającego, rozległego Chrystusa, powinniśmy zacząć odkładać na bok swój kontekst kulturowy i nie pozwalać mu zastępować Chrystusa ani Go ograniczać – Dz 9:4–5; 26:19; Flp 3:7–10:
1. W codziennym życiu nie powinniśmy dawać kulturze żadnego miejsca.
 2. Całe miejsce natomiast w nas powinniśmy przekazywać wszechzawierającemu, rozległemu Chrystusowi, który w nas mieszka – Kol 1:27.
- C. Jeśli zobaczymy taką wizję Chrystusa zamieszkującego w nas, wszech-zawierającego i rozległego, samorzutnie porzucimy kulturę – 3:10–11:
1. Poprzednio kultura zastępowała Chrystusa, ale kiedy zobaczyliśmy tę wizję, Chrystus zastąpi kulturę, która jest w nas – w. 11.
 2. Zamiast próbować porzucić kulturę, powinniśmy po prostu żyć Chrystusa, a On zastąpi ją sobą – Flp 1:21a.
- D. Kiedy żyjemy Chrystusa, samorzutnie wybawia to nas od kultury i automatycznie Chrystus, którym żyjemy, ją zastępuje; takie objawienie zawiera List do Kolosan – 1:15, 18, 27; 2:2, 9–10; 3:4, 10–11.

**Budulec jednego nowego człowieka –
wszechzawierający, rozległy Chrystus, który zastępuje kulturę**

Wersety biblijne: Kol 1:15–18, 27; 2:9–10, 16–18; 3:4, 10–11.

- I. Jeśli zanurzymy się w głębie Listu do Kolosan, zobaczymy, że w tej księdze Paweł rozprawia się z ukrytą sprawą, jaką stanowi ludzka kultura:**
- A. To, że Paweł sięga po słowo barbarzyńca w wersecie 3:11, wyraźnie wskazuje, że List ten zajmuje się kulturą.
 - B. Kultura to systematyczna metoda, którą rozwinęliśmy, żeby móc istnieć i zachować naszą istotę – Rdz 4:16–22:
 - 1. Kultura to życie codziennie, jakie nieświadomie prowadzą ludzie – Ef 2:2–3; 4:17.
 - 2. Ludzie na całym świecie znajdują się pod wpływem kultury.
 - C. Tak jak kultura wywierała silny wpływ na wierzących w Kolosach, tak dzisiaj kultura wywiera silny wpływ na nas – Kol 2:8–10, 16–18:
 - 1. Nieświadomie znajdujemy się pod wpływem kultury, w której się urodziliśmy; pierwiastki tej kultury składają się na naszą istotę – Ga 4:3, 9; Kol 2:8, 20.
 - 2. Kiedy przyszedliśmy do życia kościoła, przynieśliśmy ze sobą swoją kulturę; ta kultura podważa nasze radowanie się Chrystusem i życie kościoła.
 - 3. Kultura w znacznym stopniu zastąpiła Chrystusa, jedyny pierwiastek w życiu kościoła – w. 8; 3:11:
 - a. Podświadomie i nieświadomie wszyscy cenimy sobie kulturę i przypisujemy wielką wartość swemu szczególnemu kontekstowi kulturowemu.
 - b. W życiu kościoła kultura w większym stopniu niż co innego zastępuje Chrystusa – w. 11.
- II. List do Kolosan objawia, że wszechzawierający, rozległy Chrystus jest wszystkim w Bożej ekonomii – 1:15–18, 27:**
- A. Potrzebujemy jasnej wizji: że ten wspaniały Chrystus jest dla nas wszystkim.
 - B. Taka wizja położy kres wpływowi kultury na doświadczanie Chrystusa i życie kościoła, my zaś zamiast być ludźmi kulturalnymi, będziemy zajmować się Chrystusem, a On będzie nas posiadał i przesycił – 3:11b.
- III. Pierwszy, wszechzawierający i rozległy Chrystus jest naszym życiem i jedynym budulcem jednego nowego człowieka – w. 4, 10–11:**
- A. Budulcem kościoła jako nowego człowieka jest Chrystus i tylko On; zawartością kościoła jest tylko i wyłącznie wszechzawierający, rozległy Chrystus – 1:15–18; 2:9–10.
 - B. Jako nasze życie i budulec jednego nowego człowieka wszechzawierający, rozległy Chrystus zastępuje sobą naszą kulturę – 3:11.
 - C. Owocem radowania się Chrystusem jako naszym działem jest to, że doświadczamy Go jako zawartości i budulca jednego nowego człowieka, a na koniec Chrystus, którym się radujemy, staje się budulcem tego nowego człowieka – 1:12; 3:11.
 - D. W świetle Listu do Kolosan 3:11 w nowym człowieku nie ma możliwości, żeby wciąż istniały różnice kulturowe:
 - 1. W jednym nowym człowieku nie ma żadnych różnic kulturowych, ponieważ każda jego część jest ukonstytuowana Chrystusem – w. 11.
 - 2. W kościele, który jest nowym człowiekiem, nie ma miejsca na różnice regionalne, kulturowe czy narodowe ani miejsca na żadne rasy, narodowość, kulturę czy status społeczny.
 - E. Ponieważ Chrystus jest jedynym budulcem nowego człowieka, nic nie powinno różnić wierzących, którzy składają się na tego nowego człowieka, i nic nie powinno różnić kościoły – 1 Kor 4:17; Obj 1:12, 20; 22:16.
- IV. Jako budulec nowego człowieka Chrystus jest wszystkimi i we wszystkich; jest wszystkimi członkami i we wszystkich członkach – Kol 3:11:**

- A. W kościele jako nowym człowieku Chrystus jest każdym, a także w każdym – 1:27; 3:11.
 - B. Z jednej strony, w nowym człowieku nie ma miejsca na naturalną osobę, ponieważ Chrystus jest każdym członkiem.
 - C. Z drugiej strony to, że Chrystus jest we wszystkich, wskazuje, iż członki dalej istnieją; nie istnieją bez Chrystusa – On w nich mieszka – 1:27.
 - D. Kiedy obieramy Chrystusa za swoje życie i budulec, mamy w głębi odczucie, że jesteśmy z Nim jedno i że On jest nami, i jednocześnie również mamy głębsze odczucie, że On jest w nas – 3:4.
 - E. W kościele jako nowym człowieku Chrystus jest wszystkim; wskazuje to, że wszyscy wierzący muszą Nim się konstituować – 1:15–18; 2:16–17; 3:4, 10–11:
 1. Musimy być tymi, których Chrystus przepaja, przesyca i w których istotę organicznie się wbudowuje – Ga 4:19; Ef 3:17a.
 2. Na koniec Chrystus sobą nas zastąpi, a potem w rzeczywistości będzie wszystkim i we wszystkich; będzie każdą częścią nowego człowieka – Kol 3:11b.
 - F. Nowym człowiekiem jest Chrystus we wszystkich świętych, który nas przepaja i zastępuje, aż usunie wszystkie naturalne różnice i sobą ukonstituuje każdego – Ga 4:19; Ef 3:17a; Kol 1:27.
 - G. Kiedy mamy wizję wszechzawierającego, rozległego Chrystusa, a do tego odpowiednio Go doświadczyliśmy, jeden nowy człowiek pojawi się pośród nas w praktyce i będziemy urzeczywistniać życie tego nowego człowieka – 3:10–17; Flm 10–16.
 - H. Jeśli Chrystus będzie życiem codziennym wszystkich świętych, wówczas jedynie On będzie w nowym człowieku, a wszyscy święci, bez względu na narodowość, będą Jego żyli; wówczas w rzeczywistości i w praktyce będzie On wszystkim członkami nowego człowieka – Kol 3:11; Flp 1:21a.
- V. Nowa Jerozolima będzie ostatecznym zwieńczeniem jednego nowego człowieka – Ef 2:15–16; 4:24; Kol 3:10–11; Obj 21:2, 9–10:**
- A. Kiedy staniemy się Nową Jerozolimą, będziemy radowali się życiem powszechnego jednego nowego człowieka.
 - B. Dzisiaj mamy przedsmak tej radości dzięki pozwalaniu wszechzawierającemu, rozległemu Chrystusowi zastępować naszą kulturę, żeby On sobą nas konstituował i w rzeczywistości oraz w praktyce czynił nas wszystkich częścią jednego nowego człowieka – Kol 1:27; 2:10; 3:4, 10–11.

Poselstwo czwarte

**Odnawiani dzień po dniu
za pomocą świeżego zaopatrzenia w życie zmartwychwstania,
żeby zastępowało ono naszą kulturę
i żebyśmy w rzeczywistości stawali się jednym nowym człowiekiem
dzięki stawaniu się tak nowymi jak Nowa Jerozolima**

Wersety biblijne: 2 Kor 4:16; Ef 2:15; 4:22–24; Kol 3:10–11.

I. List do Efezjan 4:22 mówi: „zdjąć z siebie – jeśli chodzi o wasz poprzedni sposób życia – starego człowieka”:

A. Stary człowiek odnosi się do naszego naturalnego życia w naszej duszy; to nasza istota, którą stworzył Bóg, a która przez grzech stała się upadła – Rz 6:6:

1. Stary człowiek ze wszystkim, co sobą obejmuje, szkodzi życiu kościoła; gdziekolwiek się znajduje, nie może tam być kościoła; oznacza to, że to, czym jesteśmy, co mamy i co robimy, sprawia, że życie kościoła nie jest możliwe.
2. Jeśli dalej będziemy żyli według starego człowieka, życie kościoła dozna poważnego uszczerbku, a nawet położony zostanie mu kres; jeśli zdejmujemy z siebie starego człowieka z jego poprzednim sposobem życia, będziemy prowadzili cudowne życie kościoła, takie, które będzie miniaturą Nowej Jerozolimy; w takim życiu kościoła nie są możliwe podziały.

B. Słowa „sposób życia” dużo znaczą; w każdym kraju na świecie i pośród wszystkich narodów istnieje charakterystyczny sposób życia:

1. Poprzedni sposób życia obejmuje wszystko to, co się do nas odnosi; musimy zdejmować z siebie wszystko, czym jesteśmy, co robimy i co mamy; mamy zdjąć z siebie nasz sposób życia na co dzień i naszą kulturę; im silniej kultywujemy swoją kulturę, tym bardziej krytycznie będziemy oceniali innych – por. Ef 4:31–32; Kol 3:12–14.
2. Jeśli prawdziwie pragniemy odnowienia, musimy zdejmować z siebie poprzedni sposób życia, który obejmuje nasz sposób życia na co dzień i naszą kulturę; w nowym człowieku nie ma możliwości na istnienie Greka, Żyda, barbarzyńcy czy Scyty, niewolnika i wolnego, ponieważ odłożono poprzedni sposób życia, jaki występował wśród tych ludów.
3. Kiedykolwiek powracamy do starego sposobu życia, samoczynnie odczuwamy ciemność wewnątrz i wyobcowanie od życia Bożego – Ef 4:17–19.
4. Aby prowadzić życie kościoła, wierzący z różnych kultur i krajów muszą zdejmować z siebie starego człowieka, ucieleśnionego w ich poprzednim sposobie życia; w życiu kościoła jest miejsce tylko na Chrystusa – Kol 3:10–11.
5. Jak godne pożałowania jest to, gdy widzimy tak zwane kościoły, które są utworzone zgodnie z ich narodowością; zamiast cenić swe dziedzictwo, powinniśmy się go wyrzec; automatycznie wolimy stare życie wspólnotowe, ale nasz sposób życia musi się stać całkowicie nowy pod względem natury, sposobu i praktyki.

II. Ponieważ nowy człowiek w Liście do Efezjan 2:15–16 jest zbiorowym człowiekiem, nowy człowiek w wersecie 4:24 również musi być zbiorowym człowiekiem; w świetle tego wersetu musimy przyoblekać się w nowego człowieka, który już został stworzony w Chrystusie:

A. W chrzcie zdejmujemy z siebie starego człowieka, który został ukrzyżowany z Chrystusem i pogrzebany; w chrzcie również przyoblekamy się w nowego człowieka – w. 22–24; Rz 6:6, 4.

B. Zdejmowanie z siebie starego człowieka i przyoblekanie się w nowego to dokonane fakty; teraz musimy ich doświadczać i je sobie uświadamiać dzięki odnowieniu w duchu naszego umysłu – Ef 4:23:

1. Zdejmować z siebie starego człowieka to to zapierać się starego „ja” i wyrzekać go dzięki stosowaniu na nie krzyża – w. 22; Mt 16:24.
2. Przyoblekać się w nowego człowieka to żyć i powiększać Chrystusa za sprawą obfitego zaopatrzenia Ducha Jezusa Chrystusa (Flp 1:19–21a); to stosować to, czego Chrystus dokonał w stworzeniu nowego człowieka (Ef 2:15; 4:24).

- C. Nasz duch zespolony z Duchem Bożym musi się stać duchem naszego umysłu (w. 23); wówczas całe nasze życie codzienne będzie się odbywać przez tego ducha, i cokolwiek zrobimy, będzie według niego; kiedy poddajemy się odnawianiu za sprawą tego ducha, przyoblekamy się w nowego człowieka.
- D. Musimy postępować według zespolonego ducha, który rozprzestrzenia się do naszego umysłu i go napełnia; w ten sposób codzienne postępowanie nowego człowieka będzie się odbywać w duchu umysłu; to stanowi sekret życia kościoła – w. 23.
- E. Nowy człowiek znajduje się w naszym duchu; przyoblekamy się w nowego człowieka, kiedy nasz duch (zespolony z Duchem), w którym znajduje się Bóg, Boże mieszkanie i nowy człowiek, staje się duchem naszego umysłu – 2:22; 4:23:
 1. To, że duch staje się duchem naszego umysłu, znaczy, że kieruje naszym umysłem, sprawuje nad nim kontrolę, panuje nad nim, włada nim i go posiada (por. 1 Kor 2:15–16; 2 Kor 2:13; 10:4–5); kiedy duch kieruje naszym umysłem, cała nasza istota znajduje się pod kontrolą naszego ducha.
 2. To, na ile przyoblekamy się w nowego człowieka, zależy od tego, na ile nasz duch kieruje naszą istotą (1 Kor 2:15); kiedy nasz duch panuje nad nami i nami kieruje, nie ma żadnej kultury, opinii czy przepisów nie ma miejsca na kulturę, opinie czy przepisy; nie możemy już nic robić po swojemu, ponieważ nasz duch nad całą naszą istotą panuje, sprawuje kontrolę, rządzi nią i kieruje.
 3. Im więcej zespolony duch przenika nasz umysł, przesyca go i posiada, tym bardziej pozwalamy Chrystusowemu umysłowi stawać się naszym umysłem – Flp 2:5; 1 Kor 2:16; Rz 12:2.
- F. Kiedy uwierzyliśmy w Pana Jezusa, życiodajny Duch wszedł do naszego ducha i przyniósł ze sobą nowego człowieka jako ukończony wyrób; teraz ten nowy człowiek musi przesycać wszystkie części naszej istoty i w nich się rozprzestrzeniać; to rozprzestrzenianie się jest zarówno przyoblekaniem się w nowego człowieka, jak i odnawianiem.
- G. Nie powinniśmy żyć według próżności umysłu, lecz według ducha umysłu; to klucz do prowadzenia codziennego życia zbiorowego jednego nowego człowieka, sekret prowadzenia życia kościoła napełnionego Bożym charakterem, wonią Chrystusa i jednością Ducha – Ef 4:3–4, 17–18, 23–24.
- H. Dzięki kochaniu Pana i ćwiczeniu ducha w modlitwie i codziennym czytaniu Słowa nasz umysł napełnia się zespolonym duchem; to zmienia i odnawia nasz umysł; odnowienie w umyśle oznacza w naszym wypadku pozbycie się wszystkich starych koncepcji dotyczących rzeczy odnoszących się do ludzkiego życia i uczynienie nas nowymi dzięki nauczaniu Pisma Świętego i oświeceniu przez Ducha Świętego – Ps 119:105, 130; 2 Tm 3:15–17; Pwt 17:18–20.
- I. Wypełnienie się Bożego zamysłu w tym wieku i zaistnienie jednego nowego człowieka w rzeczywistości będzie możliwe jedynie wtedy, gdy wszyscy chętnie będziemy się poddawać odnawianiu w duchu naszego umysłu.

III. Centralna sprawa, jaką Paweł poruszał w swoich słowach do Kolosan, dotyczy odnawiania umysłu ku pełnemu poznaniu Chrystusa, który jest obrazem Boga; nowy człowiek został stworzony w naszym duchu, a odnawiany jest w naszym umyśle ku pełnemu poznaniu według obrazu Chrystusa – Ef 2:15; Kol 3:10–11:

- A. Ponieważ nowy człowiek został stworzony z nas, którzy należymy do starego stworzenia, musi się odnawiać; to odnowienie odbywa się głównie w naszym umyśle, na co wskazuje wyrażenie ku pełnemu poznaniu – w. 10.
- B. Stworzenie nowego człowieka według Boga już się dokonało, ale w naszym doświadczeniu nowy człowiek się odnawia ku pełnemu poznaniu po trochu; im bardziej przyoblekamy się w nowego człowieka, tym więcej jesteśmy odnawiani według tego, czym Bóg jest, i więcej niesiemy Jego obrazu, wyrazu tego, czym On jest – w. 10.
- C. Odnawianie to dodawanie Bożego pierwiastka do naszej istoty po to, żeby zastąpić nim i usunąć stary pierwiastek – Obj 21:5a; 2 Kor 5:17; Rz 12:2; 2 Kor 4:16:
 1. Nasz naturalny i narodowy umysł wykształcono i zbudowano według naszego pochodzenia z danej rasy i kultury; to najbardziej przeszkadza istnieniu nowego człowieka w praktyce.

2. Aby jeden nowy człowiek w pełni zaistniał, musimy doświadczać gruntownego odnawiania umysłu, który ukształtował się zgodnie z naszą narodowością i kulturą.

D. Nowością jest Bóg; dlatego stać się nowymi to stać się Bogiem w życiu i w naturze, lecz nie w Bóstwie:

1. Bóg jest na wieki nowy i wlewa w nas swą wiecznie nową esencję, żeby odnowić całą naszą istotę – Rz 12:2; Kol 3:10.

2. Duch Boży odnawia nas, wlewając Boże przymioty do naszych wewnętrznych części, które to przymioty są wiecznie nowe, nigdy się nie starzeją i są wieczne i niezmiennie – Obj 21:5a.

3. Odnawiający Duch udziela nam boskiej esencji nowego człowieka i czyni nas nowym stworzeniem, nowym człowiekiem – Tt 3:5; 2 Kor 5:17; Ga 6:15.

IV. Musimy być tymi, których dzień po dniu odnawia świeże zaopatrzenie w życie życia zmartwychwstania, żeby zastąpić naszą kulturę i żebyśmy stali się jednym nowym człowiekiem w rzeczywistości dzięki staniu się nowymi jak Nowa Jerozolima – 2 Kor 4:16:

A. Przyobleczenie się w nowego człowieka nie odbywa się raz na zawsze; przeciwnie, trwa do końca życia; to stopniowy proces, który ciągnie się przez całe nasze życie chrześcijańskie.

B. My, odrodzeni wierzący, części nowego człowieka, powinniśmy postępować w nowości boskiego życia w zmartwychwstaniu i służyć w nowości ducha – Rz 6:4; 7:6.

C. Wierzący powinni podlegać odnawianiu, żeby być tak nowi jak Nowa Jerozolima, ponieważ wszyscy nią się stają za sprawą postępowania w nowości życia (6:4) i budowania Nowej Jerozolimy dzięki służeniu w nowości ducha (7:6).

D. Odnawianie w duchu naszego umysłu służy codziennemu przeobrażaniu w obraz Chrystusa za sprawą pochłaniania naszego zewnętrznego człowieka w wyniku cierpień, jakie przechodzimy w różnych okolicznościach, w celu odnowienia naszego wewnętrznego człowieka – 2 Kor 4:16:

1. Kiedy znajdujemy się w środku cierpień, musimy przyjmować odnawianie; w przeciwnym razie cierpienia, jakie przechodzimy, nie będą miały dla nas żadnego znaczenia; w sobie mamy ucieczkę – naszego ducha – Ps 91:1; 27:5; 31:21; Iz 32:2; 2 Tm 4:22; Ga 6:17–18.

2. Bóg przygotowuje otoczenie, żeby po trochu i codziennie nasz zewnętrzny człowiek był pochłaniany, a wewnętrzny odnawiał się dzięki świeżemu zaopatrzeniu pneumatycznego Chrystusa, który jest życiem zmartwychwstania – 2 Kor 4:16.

E. Aby codziennie być odnawianym, musimy co rano się ożywiać – Mt 13:43; Łk 1:78–79; Prz 4:18; Sdz 5:31; 2 Kor 4:16.

F. Odnawiamy się codziennie za pomocą czterech rzeczy: krzyża (w. 10–12, 16–18); Ducha Świętego, który nas przebudowuje, przeistacza, przekształca za pomocą boskiego życia (Tt 3:5); naszego zespolonego ducha (Ef 4:23); i świętego słowa Bożego (5:26).

G. Musimy przystępować do stołu Pańskiego w nowości (Mt 26:29); Pan nigdy nie przyjmuje starego stołu; musimy poddawać się odnawianiu dzięki uczeniu się mówić: „Przepraszam; wybacz mi”.

V. Odnawianie nowego człowieka zależy od szukania tego, co w górze – Kol 3:1–2; Ef 2:5–6:

A. Szukanie tego, co w górze, odpowiada działaniom Chrystusa w Jego niebiańskiej posłudze i je odzwierciedla – Hbr 2:17; 4:14; 7:26; 8:1–2; Obj 5:6; Kol 3:1–2:

1. Od Chrystusa w niebie następuje przekaz do nas na ziemi za pośrednictwem wszechzawierającego Ducha w naszym duchu – Ef 1:19, 22–23; 2:22:

a. Nasz duch jest odbiornikiem boskiego przekazu, natomiast tron Boży w niebie jest jego nadajnikiem – Obj 5:6.

b. Zwrócenie się do ducha wynosi nas do nieba; kiedy z powodu odbywającego się przekazu od tronu Bożego w niebie do naszego ducha doświadczamy Chrystusa i radujemy się Nim tutaj na ziemi, znajdujemy się jednocześnie w niebie – 4:1–2.

2. W swej niebiańskiej posłudze Chrystus pasie ludzkie, my zaś musimy z Nim współpracować, pasąc ich; jeśli przyjmiemy tę społeczność, na ziemi nastąpi wielkie ożywienie, które sprowadzi na powrót Pana – 1 P 5:1–4; por. Mt 9:36; 10:1–6; J 21:15–17; 1 P 2:25; Hbr 13:20.

- B. Jeśli zwrócimy się do niebiańskiego Chrystusa ze wszystkim, czym się On zajmuje, i skierujemy na to swój umysł, samorzutnie nastąpi odnowienie nowego człowieka – 8:1–2; 12:2; Kol 3:2.
- C. To wieńczy zamysł, jaki Bóg miał w uczynieniu wierzących nowym człowiekiem, który jest nowym stworzeniem, znajdującym zwieńczenie w Nowej Jerozolimie; nowy człowiek, będący arcydziełem, które wyszło spod ręki Boga, jest czymś całkowicie nowym we wszechświecie, nowym wynalazkiem Boga – w. 10–11; 2 Kor 5:17; Ga 6:15–17; Ef 2:10, 15.
- D. Bóg ma cel: uzyskać jednego nowego człowieka, który ostatecznie znajdzie zwieńczenie w Nowej Jerozolimie, będącej ostatecznym zwieńczeniem jednego nowego człowieka.

Poselstwo piąte

Prowadzić życie jednego nowego człowieka zamiast żyć kulturą, ucząc się Chrystusa, tak jak rzeczywistość jest w Jezusie

Wersety biblijne: Ef 4:20–21; Mt 11:28–30; 14:19; J 5:19, 30; 7:18; 10:30.

- I. Musimy prowadzić życie na poziomie zgodnym nie z naszą kulturą, ale z rzeczywistością w Jezusie, rzeczywistością, którą Pan Jezus wyrażał, będąc na ziemi – Ef 4:20–21:**
- A. W jaki sposób Pan Jezus żył na ziemi, w taki powinien dzisiaj żyć jeden nowy człowiek – Mt 11:28–30; J 6:57; 4:34; 5:17, 19, 30; 6:38; 17:4.
 - B. Wyrażenie rzeczywistość jest w Jezusie (Ef 4:21) odnosi się do faktycznego stanu życia Jezusa, opisanego w czterech Ewangeliach; Jezus prowadził życie, w którym wszystko czynił w Bogu, z Bogiem i dla Boga; w Jego życiu codziennym był Bóg i był On jedno z Bogiem.
 - C. Jezus żył w taki sposób, który zawsze odpowiadał Bożej sprawiedliwości i świętości; w życiu Jezusa zawsze było widać sprawiedliwość i świętość rzeczywistości – w. 24:
 - 1. Ludzkie życie Jezusa było zgodne z rzeczywistością, czyli zgodne z samym Bogiem, pełne sprawiedliwości i świętości.
 - 2. To w sprawiedliwości i świętości tej rzeczywistości – Bóg otoczony chwałą i wyrażony – został stworzony nowy człowiek.
 - D. Musimy uczyć się Chrystusa i być w Nim nauczani, jak prowadzić życie rzeczywistości; nauczyć się Chrystusa to po prostu być uformowanym na wzór Niego, to jest być upodobnionym do Jego obrazu – w. 20–21; Rz 8:28–29; 2 J 1; J 4:23–24.
 - E. Nowy człowiek, który jest zbiorowym człowiekiem, powinien prowadzić życie rzeczywistości, tak jak rzeczywistość jest w Jezusie – życie wyrażania Boga.
 - F. Jeśli będziemy żyli według ducha umysłu, nasze życie codzienne będzie życiem zbiorowego nowego człowieka – życiem odpowiadającym rzeczywistości w Jezusie – Ef 4:23.
- II. Życie codzienne jednego nowego człowieka powinno być dokładnie takie samo jak życie codzienne Jezusa; ze względu na jednego nowego człowieka, który jest zbiorowym Bogiem-człowiekiem, musimy prowadzić życie Boga-człowieka – Flp 1:19–21a; 3:10; Ef 4:20–21; por. 1 J 4:17 i przyp. 6:**
- A. Ludzkie życie Chrystusa polegało na tym, że człowiek żył Boga, wyrażając Boże przymioty w ludzkich cnotach; Jego ludzkie cnoty były wypełnione boskimi przymiotami, zespolone z nimi i nimi przesycone – Łk 1:26–35; 7:11–17; 10:25–37; 19:1–10:
 - 1. Kiedy Pan Jezus był na ziemi, to chociaż był człowiekiem, żył przez Boga – J 6:57; 5:19, 30; 6:38; 8:28; 7:16–17.
 - 2. Pan Jezus we wszystkim żył Boga i Go wyrażał; cokolwiek robił, robił to Bóg z Jego wnętrza i przez Niego – 14:10.
 - 3. Ewangelia Marka objawia, że życie, jakie prowadził Pan Jezus, było całkowicie zgodne z Bożą nowotestamentową ekonomią i jej służbą.
 - B. Jako że jesteśmy rozszerzeniem, powiększeniem, powieleniem i kontynuacją pierwszego Boga-człowieka, powinniśmy prowadzić takie samo życie jak On – 1 J 2:6:
 - 1. Życie codzienne Boga-człowieka, jakie Pan prowadził, ustanowiło model życia codziennego Boga-człowieka, jakie my mamy prowadzić – życia krzyżowania nas, abyśmy żyli po to, żeby Bóg mógł wyrazić się w człowieczeństwie – Ga 2:20.
 - 2. Musimy zapierać się siebie, upodabniać się do śmierci Chrystusowej i powiększać Go za sprawą obfitego zaopatrzenia Jego Ducha – Mt 16:24; Flp 3:10; 1:19–21a.
 - 3. Musimy odrzucać samodoskonalenie i potępiać rozwijanie naturalnego człowieka; musimy uświadomić sobie, że cnoty chrześcijańskie powiązane są w gruncie rzeczy z boskim życiem, boską naturą i samym Bogiem – Ga 5:22–23.
 - 4. Ten, który prowadził życie Boga-człowieka, jest teraz Duchem, który żyje w nas i przez nas; tylko Jemu powinniśmy pozwalać nas napełniać i zajmować – 2 Kor 3:17; 13:5; Ef 3:16–19.

5. Musimy otwierać całych siebie na Pana, żeby przyjąć (w duchu i atmosferze modlitwy) Jego nakaz wobec nas z Ewangelii Łukasza 6:36: „Bądźcie współczujący, jak współczujący jest też wasz Ojciec”; musimy co rano mieć styczność z Panem, który jest pełen współczucia – Lm 3:22–23; Rz 9:15 i przyp. 2; Wj 34:6; Ps 103:8; Łk 1:78–79; 10:25–37; Rz 12:1.

III. Dokonując cudu nakarmienia pięciu tysięcy ludzi pięcioma chlebami i dwiema rybami, Pan szkolił swoich uczniów, żeby uczyli się od Niego – Mt 14:14–21: 11:28–30:

- A. Ewangelia Mateusza 14:19 mówi, że wziął On pięć chlebów i dwie ryby, a kiedy miał je pobłogosławić, spojrzął w niebo:
 1. Zwrot „spojrzął w niebo” wskazuje, że On spoglądał na swoje źródło, Ojca w niebie:
 - a. Wskazuje to, że uświadamiał On sobie, iż nie jest źródłem błogosławieństwa; Ojciec, Posyłający, a nie Posłany, powinien być takim źródłem – por. Rz 11:36.
 - b. Bez względu na to, ile możemy zrobić lub na ile wiemy, co robić, musimy uświadamiać sobie, że potrzebujemy, by Posyłający pobłogosławił to, co robimy, żebyśmy byli kanałami zaopatrzenia dzięki ufaniu Jemu, a nie sobie – por. Mt 14:19b; Lb 6:22–27.
 2. To, że spoglądał na Ojca w niebie, wskazuje, iż jako Syn na ziemi, posłany przez Ojca w niebie, był z Nim jedno i Mu ufał – J 10:30:
 - a. To, co wiemy i co możemy zrobić, nic nie znaczy; to, że jesteśmy jedno z Panem i Mu ufamy, znaczy wszystko w naszej posłudze – por. 1 Kor 2:3–4.
 - b. Błogosławieństwo przychodzi tylko dzięki temu, że jesteśmy jedno z Panem i pokładamy w Nim ufność – por. 2 Kor 1:8–9.
 3. Pan nie czynił niczego sam od siebie – J 5:19; por. Mt 16:24:
 - a. Powinniśmy zapierać się siebie i nie zamierzać robić niczego sami od siebie, ale czynić wszystko z Niego.
 - b. Musimy nieustannie ćwiczyć swego ducha, żeby odrzucać własne „ja” i żyć przez inne życie dzięki obfitemu zaopatrzeniu Ducha Jezusa Chrystusa – Flp 1:19–21a.
 4. Pan nie szukał własnej woli, ale woli Tego, który Go posłał – J 5:30b; 6:38; Mt 26:39, 42:
 - a. Odrzucał własne pomysły, zamiary i cele.
 - b. Wszyscy powinniśmy mieć się na baczności przed jednym – kiedy posyła się nas do wykonania jakiegoś dzieła, nie powinniśmy wykorzystywać tej okazji do szukania własnego celu; powinniśmy jedynie iść i szukać pomysłu Pana, który nas posyła, Jego kierunku, celu i zamiaru – por. 1 Tm 5:2b.
 5. Pan nie szukał własnej chwały, ale chwały Ojca, który Go posłał – J 7:18; 5:41; por. 12:43:
 - a. Mieć ambicję to szukać własnej chwały – por. 3 J 9.
 - b. Musimy zobaczyć, że nasze „ja”, cel i ambicja to trzy wielkie „korniki”, niszczące nasze dzieło; musimy się uczyć je nienawidzić.
- B. Jeśli chcemy, aby Pan zawsze nas używał w swoim odzyskiwaniu, musimy się zapierać własnego „ja”, odrzucać własny cel i porzucać ambicję ze względu na jednego nowego człowieka – Mt 16:24.

Poselstwo szóste

Historia wszechświata zgodna z Bożą ekonomią – boska historia w obrębie dziejów ludzkości, wypełniająca pragnienie, jakie Pan ma w sercu, a mianowicie uzyskanie jednego nowego człowieka w rzeczywistości

Wersety biblijne: J1 1:4; 3:16; Ef 1:3–6; 2:15; 4:22–24; Mi 5:1; Obj 19:7–9.

I. We wszechświecie rozgrywają się dwie historie: człowieka, ludzka historia, i Boga, boska historia; pierwsza jest niczym zewnętrzną skorupką, a druga jakby jądro w tej skorupce – por. J1 1:4:

A. Boska historia w obrębie dziejów ludzkości zostaje dość szczegółowo objawiona w Biblii; Boża historia jest naszą historią, ponieważ On pozostaje z nami w związku:

1. Musimy zobaczyć Bożą historię w wieczności przeszłej w formie przygotowań do Jego poruszania, żeby nawiązać związek z człowiekiem:

- a. Boska historia zaczęła się od wiecznego Boga i Jego ekonomii; zgodnie ze swoją ekonomią Bóg chce wbudować siebie w człowieka i być z nim jedno, być jego życiem, zaopatrzeniem w życie i wszystkim, żeby człowiek był Jego wyrazem – Ef 3:9–10; 1:10; Rdz 1:26; 2:9.
- b. Bóg w swej Boskiej Trójcy odbył naradę w wieczności, żeby podjąć postanowienie o śmierci Chrystusa, istotnej dla zrealizowania wiecznej Bożej ekonomii – Dz 2:23.
- c. Drugi w Boskiej Trójcy przygotowywał realizację „wyjścia” z wieczności i wejścia w czas, żeby narodzić się w Betlejem jako człowiek – Mi 5:1.
- d. Przed założeniem świata Bóg ubłogosławił wierzących w Chrystusie duchowymi błogosławieństwami w okręgach niebiańskich – Ef 1:3–6.

2. Boża historia w człowieku zaczęła się od wcielenia i miała swój ciąg dalszy w postaci procesów ludzkiego życia, ukrzyżowania, zmartwychwstania i wniebowstąpienia; Księga Ozeasza 11:4 mówi, że są to ludzkie więzy, powrozy miłości:

- a. Boska historia, Boże poruszanie w człowieku, obejmuje przetworzonego Chrystusa, Boga-człowieka, który jest prototypem, a kończy się nowym człowiekiem, który znajduje zwieńczenie w Nowej Jerozolimie, wielkim Bogu-człowieku, ostatecznym wypełnieniu wiecznej Bożej ekonomii.
- b. Za sprawą wcielenia i ludzkiego życia Chrystus wniósł nieograniczonego Boga w podlegającego ograniczeniom człowieka, zjednoczył i zespolił Trójjedynego Boga z trójczęściowym człowiekiem i wyraził w swym człowieczeństwie obfitego Boga w Jego bogactwach przymiotach przez swoje aromatyczne cnoty.
- c. Chrystusowe ukrzyżowane stanowiło zastępczą śmierć, wszechzawierającą śmierć, wszechzawierające prawne odkupienie, które położyło kres starymu stworzeniu i rozwiązało wszystkie problemy (J 1:29); w swoim ukrzyżowaniu On odkupił wszystko, co Bóg stworzył, a co popadło w grzech (Hbr 2:9; Kol 1:20), stworzył (począł) nowego człowieka z boskim pierwiastkiem (Ef 2:15) i uwolnił boskie życie ze skorupki swego człowieczeństwa (J 12:24; 19:34; Łk 12:49–50).
- d. W swoim zmartwychwstaniu urodził się jako pierwotny Syn Boży (Dz 13:33; Rz 1:4; 8:29), stał się życiodajnym Duchem (1 Kor 15:45b) i odrodził miliony ludzi, którzy stali się synami Bożymi jako członki Ciała Chrystusa i pierwiastki składowe nowego człowieka jednego nowego człowieka, kościoła (1 P 1:3; Kol 3:10–11).
- e. Wstąpił na niebiosa, po czym zstąpił jako Duch, żeby wytworzyć kościół, będący jednym nowym człowiekiem, by Trójjedyny Bóg miał swój zbiorowy wyraz – J1 3:1–5; Dz 2:1–4, 16–21.

B. Tak więc kościół jako rzeczywistość jednego nowego człowieka stanowi również część boskiej historii, głębszej historii boskiej tajemnicy w zewnętrznej, ludzkiej historii; pod koniec tej części boskiej historii Chrystus powróci ze swymi zwycięzcami, którzy będą Jego wojskiem (J1 1:4; 3:16), żeby pokonać Antychrysta i jego wojsko.

C. W następstwie tego nadejdzie tysiącletnie królestwo; na koniec to królestwo znajdzie swe zwieńczenie w Nowej Jerozolimie, w nowym niebie i nowej ziemi; Nowa Jerozolima będzie ostatecznym, zwieńczonym etapem Bożej historii.

II. Na przykładzie Piotra (posługa łowienia), Pawła (posługa budowania) i Jana (posługa naprawy) możemy zobaczyć pragnienie Pańskiego serca przejawiające się w tym, żeby uzyskać jednego nowego człowieka:

A. Bóg posłużył się Piotrem w dzień Pięćdziesiątnicy, żeby przyprowadzić wielu wierzących pochodzenia żydowskiego (Dz 2:5–11); co więcej, wizję otrzymał w modlitwie Korneliusz (10:30), jak również Piotr (w. 17, 19), dzięki której wykonały się Boży plan i Boże poruszanie (w. 9b–14, 27–29), mające pozyskać pogan, aby zaistniał jeden nowy człowiek w praktyce.

B. Paweł ukazuje w Liście do Efezjan 2:14–15, że Chrystus stworzył zarówno z Żydów, jak i z pogan jednego nowego człowieka przez swoją śmierć stwarzającą tego nowego człowieka (por. 4:22–24); mówi nam w Pierwszym Liście do Koryntian 12:13, że wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno Ciało, „czy to Żydzi, czy Grecy”; w Liście do Galatów 3:27–28 oznajmia, że ci, którzy zostali ochrzczeni w Chrystusa, przyoblekli się w Niego, i „nie może być Żyda ani Greka”; w Liście do Kolosan 3:10–11 czytamy, że w nowym człowieku nie ma miejsca na Żydów ani Greków.

C. Jan mówi nam, że Pan kupił przez swoją krew „ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu” (Obj 5:9); ci odkupieni tworzą kościół, który jest jednym nowym człowiekiem; dzięki Janowi widzimy też, że kościoły są złotymi świecznikami (1:11–12), a ostatecznie świeczniki te stają się Nową Jerozolimą; w obrębie świeczników i w Nowej Jerozolimie nie widzimy żadnych różnic narodowych.

D. Wszystko to wskazuje, że codziennie musimy zdejmować z siebie starego człowieka i przyoblekać się w nowego człowieka za sprawą picia jednego Ducha (1 Kor 12:13), żebyśmy podlegali odnawianiu w duchu naszego umysłu w każdej sferze naszego praktycznego życia codziennego w celu realizacji pragnienia, jakie Pan ma w sercu – uzyskać jednego nowego człowieka w rzeczywistości (Ef 4:22–24).

III. Z boską historią związane jest nowe stworzenie – nowy człowiek z nowym sercem, duchem, życiem, nową naturą, historią i nowym zwieńczeniem – Hymny, nr 2,3; Ez 36:26; 2 Kor 3:16; Mt 5:8; Tt 3:5:

A. Boska historia, historia Boga w człowieku ciągnie się od wcielenia Chrystusa, poprzez Jego wniebowstąpienie, w którym stał się On życiodajnym Duchem, do Jego mieszkania w nas dzięki Bożemu organicznemu zbawieniu, czyli odrodzeniu, uświęceniu, odnowieniu, przeobrażeniu, upodobnieniu i otoczeniu chwałą, żeby wprowadzić nas w całą rzeczywistość jednego nowego człowieka i uczynić nas chwalebłą oblubienicą Chrystusa – Ef 4:22–24; Rz 5:10; Obj 19:7–9.

B. Teraz musimy zadać sobie następujące pytanie: czy żyjemy w boskiej historii, czy jedynie w ludzkiej historii:

1. Wszyscy urodziliśmy się w ludzkiej historii, ale zostaliśmy odrodzeni, narodziliśmy się na nowo w boskiej historii; jeśli nasze życie codzienne przebiega w świecie, żyjemy w ludzkiej historii; jeśli jednak żyjemy w kościele, który jest rzeczywistością jednego nowego człowieka, to żyjemy w boskiej historii; w życiu kościoła Boża historia jest naszą historią; teraz obie strony – Bóg i my – tworzą jedną historię, boską historię.

2. Chwalimy Pana, że znajdujemy się w boskiej historii i doświadczamy mistycznych, boskich rzeczy oraz radujemy się nimi ze względu na nasze organiczne zbawienie i Jego rozprzestrzenianie się za sprawą głoszenia ewangelii pokoju całej zamieszkałej ziemi (Ef 2:14–17; 6:15; por. Mt 24:14); w ten sposób w rzeczywistości możemy się stać jednym nowym człowiekiem, żeby być Jego zwycięską oblubienicą.